

Krótki komentarz, czyli Folwark zwierzęcy

Zanim przejdę do meritum pozwolę sobie zacytować dwa artykuły z Konstytucji RP. Dotyczą one ważnych ustrojowo zagadnień tak gorąco i powszechnie komentowanych nie tylko w naszym kraju. Mówię tu o sporze wokół Trybunału Konstytucyjnego, który rzeczonym sporem jest tylko z pozoru, zaś w istocie bezwzględną walką o kolejne przywileje i władzę.

Art. 195.1. Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji.

a ta stanowi, że:

Art. 197. Organizację Trybunału Konstytucyjnego oraz tryb postępowania przed Trybunałem określa ustawa.

Pominę w tym miejscu niemające żadnego znaczenia wywody korporacji prawniczych, bowiem to nie one stanowią prawo, ale Sejm RP mocą swoich ustaw. Konstytucja określa to w sposób jasny i bez niedomówień, - Trybunał Konstytucyjny powinien orzekać według nowych procedur uchwalonych przez wybrańców narodu (polskiego). Dura lex sed lex,- koniec i kropka. Przyjęcie przez TK a priori tezy o niezgodności ustawy z konstytucją ośmiesza owo grono wobec osób bezstronnych, które zadały sobie trochę trudu, aby zapoznać się z zapisami ustawy zasadniczej.

Mamy tu bowiem doczynienia z chaosem deterministycznym w czystej postaci, gdzie niewielkie zaburzenie prowadzi do nieprzewidywalnych efektów o spotęgowanej sile. Z pozoru nieistotne a pomijane w swoich analizach przez opozycyjne media wyłączenie Art. 197 Konstytucji RP spowodowało wyłonienie się dokumentu w formule orzeczenia TK, który nie posiada żadnych cech legalności.

Konstytucja RP jest koherentnym oraz logicznie ciągłym zapisem reguł określającym fundamentalne zasady ustroju politycznego i ekonomicznego państwa. Obrazowo możemy przedstawić ją jako naprężony łańcuch, gdzie każde ogniwo oznacza odrębny zapis jej artykułu a na którego końcu zamocowany jest ciężar o nazwie demokracja. Co stanie się, jeżeli usuniemy z tej konstrukcji chociażby jeden element?

Tego robić nie wolno nawet najwybitniejszym sędziom wszelkich trybunałów, bowiem skutki takich działań zawsze będą nieprzewidywalne, ale na pewno wyzwolą niszczącą siłę, która może skruszyć fundamenty naszego państwa.

Z tej krótkiej lektury wynika jednoznacznie, że ustalanie własnych reguł procedowania przez TK, to uzurpacja wobec konstytucyjnych praw Sejmu RP. Jest to również uzurpacja do zawiadowania wszelkimi dziedzinami życia społecznego oraz gospodarczego z pominięciem władzy ustawodawczej i wykonawczej. Oto na naszych oczach tworzy się samozwańcza i groźna dla spójności państwa grupa interesu, pożądana kolejnych przywilejów prowadzących do zdobycia władzy z pominięciem woli suwerena, ale z poparciem obcych nam cywilizacyjnie oraz kulturowo europejskich i światowych ośrodków władzy.

Wniosek może być tylko jeden,- to nie parlament dokonał zamachu na demokrację, ale korporacje, które wypowiedziały posłuszeństwo wybranej z woli narodu, legalnej władzy ustawodawczej,- innymi słowy wypowiedziały one posłuszeństwo polskiemu państwu nie uznając obowiązującego w nim porządku prawnego.

(-) Stanisław Kowalczyk

P.S.

Demokracja to nie tylko równość wobec prawa, to przede wszystkim równość w dostępie do wszelakich dóbr,- również tych materialnych (nie mylić z egalitaryzmem). Mówię o prawach zawartych w dziale II Konstytucji RP. Oznaczają one, że każdy obywatel ma prawo do zaspokojenia swoich potrzeb bytowych z niewielką nadbudową. Ja się pytam, gdzie był Trybunał Konstytucyjny, kiedy przez 26 lat tak zwanej transformacji ustrojowej gwałcono zapisy Konstytucji odnoszące się do tych zagadnień. Gdzie był Trybunał Konstytucyjny, gdzie był sędzia Andrzej Rzepliński, kiedy odbierano nam prawa nabyte do emerytury.- przyklepali bezprawie.

Sędziowie Trybunału nie przechodzą na emeryturę tylko w stan spoczynku a to jest zasadnicza różnica. W stanie spoczynku będą pobierać apanaże 30 razy większe od najniższego świadczenia z ZUS. W dalszym ciągu są w Polsce równi i równiejsi,- ci równiejsi tych równych mają w "głębokim poważaniu", - kłania się George Orwell.

Odnosnie opozycji parlamentarnej i nie tylko, nie chcę używać inwektyw, bo "KOD, jaki jest każdy widzi".